

Edgar Sukiennik

Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego w Warszawie

Restaurare omnia in Christo. Działalność reformatorska kard. Aleksandra Kakowskiego w archidiecezji warszawskiej w latach 1918–1938

Pość Aleksandra Kakowskiego – arcybiskupa metropolity warszawskiego, kardynała, ostatniego Prymasa Królestwa Polskiego¹, stała się tematem wielu monografii, artykułów i przyczynków. Kardynał sam odsłonił wiele kart ze swojego życia w pamiętnikach, które powstawały w latach 1927–1930. W wachlarzu publikacji poświęconych jego osobie dominuje tematyka niepodległościowa, z oczywistym zaznaczeniem obecności pastora stolicy w Radzie Regencyjnej i jego wkładu w dzieło odrodzonej Polski. Ich autorzy rzadziej pochyłali się nad zagadnieniami wewnątrzkościelnymi, wynikającymi z jurysdykcji abp. Kakowskiego nad powierzonym jego pieczy Kościołem lokalnym. Tymczasem metropolita warszawski stał się głównym architektem odnowy administracyjnej, społecznej i religijnej archidiecezji warszawskiej, w której po 123 latach zaborów należało uporządkować

- 1 Prymas Królestwa Polskiego to tytuł honorowy noszony przez arcybiskupów warszawskich w latach 1818–1829, a od 1925 roku także przez kard. Aleksandra Kakowskiego. Jego zaistnienie podyktowane było odpadnięciem stolicy prymasowskiej w Gnieźnie od Polski wskutek rozbiorów Rzeczypospolitej. Kadłubowe Królestwo Polskie, utworzone w 1815 roku pod kuratelą Rosji, pozostało z dala od historycznej stolicy prymasów. Po odzyskaniu niepodległości zaistniał spór, gdyż okazało się, że w odrodzonym państwie jest dwóch arcybiskupów używających tytułu prymasowskiego: kard. Edmund Dalbor w Gnieźnie i kard. Aleksander Kakowski w Warszawie. Sprawę rozstrzygnęła Stolica Apostolska w 1925 roku, orzekając, że arcybiskupowi gnieźnieńskiemu przysługuje tytuł Prymasa Polski, a arcybiskupowi warszawskiemu z racji historycznych tytuł Prymasa Królestwa Polskiego. Tytuł używany przez kard. Kakowskiego wygasł wraz ze śmiercią duchownego w 1938 roku, a kwestie sporne zażegnała Stolica Apostolska, łącząc unię personalną archidiecezje gnieźnieńskiej i warszawską. Zob. J. Wysocki, *Prymasi Polski i ich stosunek do Warszawy*, w: *Soli Deo*, red. F. Olszewski, W. Wojdecki, Warszawa 1974, s. 322–327.

strukturę organizacyjną oraz wypracować nowy model duszpasterstwa. Podstawę prawną zainicjowanych reform dały postanowienia I synodu archidiecezji warszawskiej (z 1922 roku), które otworzyły drogę do rozwinięcia przez metropolitę działalności reformatorskiej na dużą skalę. Jej owoce zostaną ukazane na następujących przykładach: odnowienie struktury dekanalnej, pogłębienie współpracy kapłańskiej w ramach konferencji księży dziekanów i konferencji księży proboszczów, powstanie nowych parafii i rektoratów oraz zainicjowanie serii wizytacji pasterskich we wszystkich dekanatach. Kardynał Kakowski przyjął model pasterza będącego blisko swoich diecezjan, co wyrażał nie tylko poprzez odbywanie wizytacji kanońskich w parafiach warszawskich i pozawarszawskich, lecz także poprzez częste publikowanie listów pasterskich, w których zabierał głos zarówno w sprawach religijnych, jak i w palących kwestiach politycznych i społecznych, których w II Rzeczypospolitej nie brakowało, co również zostanie omówione w niniejszym opracowaniu.

1. Pierwszy synod archidiecezji warszawskiej (4-6 lipca 1922 roku)

Odnova stołecznej archidiecezji na płaszczyznach administracyjnej, społecznej i religijnej nie zaistniałaby, gdyby nie uchwały I synodu archidiecezji warszawskiej, które stały się najważniejszym źródłem prawa partykularnego, obowiązującego w archidiecezji przez 40 lat². Postanowienia pierwszego synodu w Polsce po 1918 roku dały kard. Aleksandrowi Kakowskiemu podstawę prawną do wprowadzania wymaganego po latach zaborów porządku w życiu kościelnym oraz wypracowania nowego modelu życia społeczno-religijnego. Właśnie dlatego dociekania będące przedmiotem niniejszego opracowania wypada rozpocząć od przypomnienia osiągnięć tego synodu.

Potrzeba zwołania synodu wynikała z konieczności dostosowania prawodawstwa diecezjalnego do norm obowiązujących w Kościele powszechnym, a w szerszym wymiarze z konieczności odrodzenia życia religijnego, które zostało mocno nadszarpnięte w czasie zaborów i I wojny światowej. Równie istotną kwestią była potrzeba ogłoszenia w archidiecezji warszawskiej *Kodeksu Prawa Kanonicznego*, który w Kościele powszechnym został promulgowany 27 maja 1917 roku przez papieża Benedykta XV bullą *Providentissima Mater Ecclesia*, a wszedł w życie 19 maja 1918 roku, lecz na

2 Zob. T. Jakubiak, *Aktualizacja instytucji synodu w Archidiecezji Warszawskiej*, WST 22 (2009), nr 1, s. 285.

ziemiach polskich mógł zostać przyjęty dopiero po odzyskaniu niepodległości³. *Corpus Iuris Canonici* szczegółowo unormował kwestię synodów diecezjalnych w kanonach 356-362, m.in. obligował biskupów diecezjalnych do zwoływania synodów w miarę możliwości przynajmniej co dziesięć lat. Tymczasem od powstania archidiecezji warszawskiej w 1818 roku nie odbył się żaden synod, chociaż jego zwołanie zapowiadali arcybiskupi Wojciech Skarszewski i Zygmunt Szczęśny Feliński⁴.

Metropolita warszawski wyjawiał zamiar zwołania synodu w czasie spotkania z przedstawicielami duchowieństwa 3 listopada 1920 roku. Zasięgnął ich opinii co do potrzeby, czasu i sposobu przeprowadzenia synodu, po czym wyznaczył księży kanoników Kazimierza Bączkiewicza – radcę prawnego i redaktora „Wiadomości Archidiecezjalnych Warszawskich”, Feliksa Puchalskiego – dziekana warszawskiego, Juliana Roczkowskiego – kanonika Kapituły Metropolitalnej i Zygmunta Choromańskiego – notariusza Kurii Metropolitalnej Warszawskiej, aby zaproponowali liczbę komisji przedsynodalnych i ich skład osobowy. Dalsze prace przygotowawcze potoczyły się szybko. Już cztery dni później kardynał zaznajomił z projektem synodu prałatów i kanoników Warszawskiej Kapituły Metropolitalnej i powołał ks. Puchalskiego na promotora synodu, ks. Bączkiewicza na sekretarza, a ks. Aleksandra Fajęckiego na notariusza⁵. 12 listopada zadecydowano o podzieleniu całego materiału *Kodeksu Prawa Kanonicznego* na 26 referatów, na czele których stanęli referenci – członkowie komisji synodalnych. Po Bożym Narodzeniu 1920 roku we wszystkich dekanatach stołecznej archidiecezji odbywały się kongregacje dekanalne, podczas których omawiano przygotowania do synodu oraz wybierano delegatów na obrady. Owocem rozmów, propozycji i sugestii był projekt statutów synodalnych, które duchowni otrzymali do wglądu, aby zapoznać się z materiałem do dyskusji⁶.

Metropolita zadbał o to, aby synod nie był tylko wewnętrzną sprawą duchowieństwa, lecz miał znacznie szerszy wymiar, stając się przedmiotem troski wiernych w parafiach i wspólnotach, przy czym świeccy mieli być zaangażowani poprzez wsparcie duchowe, stanowiąc zaplecze modlitewne dla ojców synodalnych. Hierarcha zobowiązał duchownych do informowania

3 A. Galka, *Kościół warszawski i jego synody*, w: *IV Synod Archidiecezji Warszawskiej*, Warszawa 2003, s. 23-24.

4 W. Malej, *Synody warszawskie*, PK 3 (1960), nr 3-4, s. 362-363.

5 M. Makowski, *Kardynał Aleksander Kakowski. Metropolita Warszawski (1913-1938)*. *Kalendarium*, Warszawa 2015, s. 130-131.

6 T. Jakubiak, dz. cyt., s. 287-288.

wiernych o synodzie przez trzy niedziele poprzedzające rozpoczęcie obrad, a więc 18 i 25 czerwca oraz 2 lipca. Na drzwiach kościoła katedralnego od 1 czerwca miało zawisnąć ogłoszenie o zbliżającym się synodzie. Wszystkich diecezjan poproszono o modlitwę i ofiarowanie dobrych uczynków w intencji owocnej pracy ojców synodalnych. Rozporządzeniem kurii w dniu rozpoczęcia synodu 4 lipca 1922 roku o godz. 8.00 we wszystkich świątyniach stolicy miały bić dzwony dla podkreślenia doniosłości tego wydarzenia⁷.

Na podstawie orędzia konwokacyjnego na synod zostało wezwanych ponad 150 kapłanów. Wśród nich znaleźli się prałaci i kanonicy Warszawskiej Kapituły Metropolitalnej oraz Kapituły Łowickiej, duchowni pracujący w kurii, seminarium i na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Warszawskiego, 15 dziekanów, 16 proboszczów posługujących na terenie Warszawy oraz 17 proboszczów wybranych przez duchowieństwo w poszczególnych dekanatach, ponadto wybrani rektorzy kościołów, wikariusze zgłoszeni przez duchowieństwo oraz przełożeni zakonów i zgromadzeń zakonnych⁸. W gronie ojców synodalnych byli m.in. późniejsi święci i błogosławieni, jak np. bł. Ignacy Kłopotowski – założyciel Zgromadzenia Sióstr Loretanek, bł. Roman Archutowski – męczennik obozu koncentracyjnego na lubelskim Majdanku oraz bł. Edward Detkens – męczennik obozu koncentracyjnego w Dachau, późniejsi biskupi: Zygmunt Choromański i Karol Niemira oraz księża znani z działalności społecznej, jak np. Władysław Kornilowicz – współtwórca zakładu dla niewidomych w Laskach, kierownik duchowy przyszłego prymasa Stefana Wyszyńskiego oraz ks. Marceli Godlewski – proboszcz parafii Wszystkich Świętych, zasłużony dla ratowania Żydów z warszawskiego getta podczas II wojny światowej⁹.

Obrady synodalne rozpoczęły się 4 lipca 1922 roku i trwały trzy dni. W czasie synodu odbywały się sesje generalne (w seminarium) i uroczyste (w katedrze św. Jana Chrzciciela). Sesjom generalnym przewodniczył arcybiskup metropolita lub promotor, uroczystym zaś sam metropolita.

W pierwszym dniu obrad w katedrze odczytano dekrety: *De praejudicio non afferando*, *De Synodi officialibus* oraz *De modo vivendi Cleri*, a wieczorem w seminarium omawiano m.in. kwestie przywilejów, dyspens,

7 *Rozporządzenia Kurji Metropolitalnej*, WAW 12 (1922), nr 4, s. 76-77.

8 *Elenchus convocatorum ad Synodum*, w: *Synodus archidioecesis Varsaviensis sub eminentissimo ac reverendissimo domino d. dre Alaxandro Kakowski...*, Varsaviae 1922, s. 15-24.

9 *Lista imienna kapłanów wezwanych na Synod Archidiecezji Warszawskiej*, WAW 12 (1922), nr 4, s. 81-83 oraz 12 (1922), nr 6-7, s. 131.

praw i obowiązków osób duchownych oraz funkcjonowanie stowarzyszeń i konfraterni.

W drugim dniu obrad trwała dyskusja nad statutami o sakramentach, pogrzebie, seminarium, szkołach i zgromadzeniach wraz ze stosownymi instrukcjami.

W ostatnim dniu synodu, po ogłoszeniu ostatnich dekrétów i ich przyjęciu, kard. Kakowski podpisał dwa dekryty: w pierwszym zamknął obrady synodu, w drugim zaś promulgował jego statuty wraz z załączonymi instrukcjami¹⁰. Całość postanowień synodalnych składa się z 201 ponumerowanych statutów oraz 10 dodatków. Statuty oraz pięć dodatków ogłoszono w języku łacińskim, pozostałe pięć o charakterze duszpasterskim podano do wiadomości w języku polskim. Statuty obejmowały wszystkie dziedziny życia kościelnego i zostały podzielone na następujące bloki tematyczne: normy ogólne, prawo kanoniczne, reskrypty, przywileje, dyspensy, prawa i obowiązki duchownych, urzędy kościelne, struktura dekanalna archidiecezji, proboszczowie i wikariusze, osoby konsekrowane, świeccy, trzecie zakony konfraternie i stowarzyszenia, sakramenty, pogrzeb chrześcijański, dni powszednie i świąteczne, kult Boży, przepowiadanie słowa Bożego, katecheza, działalność misyjna, cenzura ksiąg religijnych oraz beneficja kościelne¹¹. Prawodawca zadbał o należyte poszanowanie prawa powszechnego, dlatego już w pierwszym statucie określił, że w sytuacji przeciwstawienia się prawu powszechnemu wbrew intencji prawodawcy należy uznać przepis prawa partykularnego za nieistniejący¹².

Statuty synodu archidiecezji warszawskiej ani nie wniosły niczego oryginalnego, ani nie przyniosły nadzwyczajnych rozstrzygnięć, lecz stanowiły dokładne ujednolicenie prawa lokalnego w ścisłym związku z *Kodeksem Prawa Kanonicznego*, na co zwrócił już uwagę ks. Janusz Żyźniewski w artykule poświęconym problematyce synodalnej. Statuty zyskały moc obowiązującą z dniem 1 stycznia 1923 roku, choć nie od razu zostały wdrożone przez duchowieństwo, które miało swoje wyuczone schematy i przyzwyczajenia, i dopiero z upływem czasu przekonało się o doniosłym znaczeniu wprowadzanych zmian¹³. O tym, że wcielanie w życie zaleceń synodalnych było

10 T. Jakubiak, dz. cyt., s. 289-290.

11 *Statuta Synodalia*, w: *Synodus archidioecesisiana Varsaviensis sub eminentissimo ac reverendissimo domino d. dre Alaxandro Kakowski...*, Varsaviae 1922, s. 35-99.

12 J. Żyźniewski, *Pierwszy synod warszawski i problem konkordatu. Dwa epizody z działalności kard. Aleksandra Kakowskiego (1862-1938)*, WST 11 (1998), s. 60.

13 Tamże, s. 61.

procesem wymagającym cierpliwości, świadczą choćby napomnienia kard. Kakowskiego, który w listach pasterskich bądź komunikatach urzędowych przypominał duszpasterzom, aby ściśle stosowali się do przepisów synodalnych, m. in. w kwestii sprawowania sakramentów i sakramentaliów czy czynności liturgicznych. Za przykład może tu posłużyć mniemanie o możliwości błogosławienia związków małżeńskich i organizowania uroczystości w uroczystość św. Józefa Oblubieńca NMP (19 marca), czego synod jednak zabraniał ze względu na okres pokuty i co z całą stanowczością przypominał później rządcą archidiecezji¹⁴.

Synod warszawski stał się impulsem dla pozostałych diecezji. Kolejne synody odbyły się w diecezji sandomierskiej (1923), podlaskiej (1923), krakowskiej (1923), łuckiej (1927), kieleckiej (1927), płockiej (1927), tarnowskiej (1928), lubelskiej (1928) i pińskiej (1929), aby „powiązać, co się było rozwiązało, naprawić, co się zepsuło – słowem *restaurare omnia in Christo* (odnowić wszystko w Chrystusie)”¹⁵.

2. Nowa struktura dekanalna

Jednym z bardziej widocznych przejawów odnowy życia kościelnego w archidiecezji warszawskiej pod rządami kard. Aleksandra Kakowskiego była reorganizacja struktury dekanalnej. Warto przypomnieć, że metropolita objął rządy w archidiecezji, która była bardzo rozległa. Na północy wzdłuż linii Wisły graniczyła z diecezją płocką, a parafią graniczną było Radziwie (dziś część Płocka). W okolicach Modlina granica biegła wzdłuż Narwi i dalej na wschód wzdłuż Bugu. Na południu archidiecezja warszawska graniczyła z diecezją sandomierską, a granica między nimi opierała się na Pilicy. Parafiami krańcowymi na tym odcinku były m.in. Warka i Łęgonice. Na wschodzie archidiecezja graniczyła z diecezją podlaską, a parafiami granicznymi były m.in. Cegłów, Jadów i Latowicz. Na zachodzie zaś stykała się z diecezją kujawsko-kaliską, obejmując Kłodawę, Krośniewice, Łęczycę, a do 1920 roku nawet Łódź. Między wschodnim a zachodnim krańcem

14 A. Kakowski, *List pasterski na Wielki Post*, WAW 1923, nr 1-2, s. 24-26; tenże, *List pasterski na Wielki Post*, WAW 1924, nr 1, s. 2-5.

15 Tenże, *Z niewoli do niepodległości. Pamiętniki*, Kraków 2000, s. 973-974, 981.

archidiecezji było ponad 200 km, a między doliną Wisły na północy a doliną Pilicy na południu prawie 120 km¹⁶.

Rządca archidiecezji warszawskiej miał świadomość, że zarządzanie rozległą, liczącą ponad dwa miliony mieszkańców archidiecezją, wymagało usprawnienia lokalnych struktur administracyjnych. Czasy zaborów oraz I wojny światowej ujawniły, jak nieadekwatna do rzeczywistych potrzeb była stara struktura dekanalna i jak poważne problemy mieli duszpasterze z najdalszych zakątków archidiecezji, aby skontaktować się z arcybiskupem i kurią. Potrzeba zreorganizowania struktur była więc pilna. Tymczasem struktura dekanalna z 1864 roku pamiętała jeszcze czasy rosyjskich represji z zemsty za wybuch powstania styczniowego. Zaborca zredukował wtedy liczbę dekanatów z 20 do 14. Kardynał Kakowski miał świadomość, że przymusowa redukcja dekanatów była krzywdą wyrządzoną Kościołowi, gdyż utrudniała mu normalne funkcjonowanie, dlatego dekretem z 18 czerwca 1919 roku podzielił stołeczną archidiecezję na 24 dekanaty: dekanat warszawski *intra urbem*¹⁷, dekanat warszawski *extra urbem*¹⁸ oraz dekanaty: prański, białski, brzeziński, gostyniński, goszczyński, górszokalkwaryjski, grodziski, grójecki, jadowski, kałuszyński, kłodawski, kutnowski, łęczycki, łódzki *in urbe*, łódzki *extra urbem*, łowicki, miński, mszczonowski, radzyński, rawski, skierniewicki i sochaczewski¹⁹.

Warszawa posiadała dwa dekanaty, lecz tylko jeden z nich (dekanat *intra urbem*) obejmował parafie usytuowane w granicach lewobrzeżnej części miasta: katedralną św. Jana Chrzciciela, Nawiedzenia NMP na Nowym Mieście, Narodzenia NMP na Lesznie, św. Augustyna na Woli, św. Andrzeja na Woli, Wszystkich Świętych na Grzybowie, św. Barbary na Koszykach, św. Aleksandra na placu Trzech Krzyży, Najświętszego Zbawiciela w Śródmieściu, Trójcy Świętej na Solcu, Świętego Krzyża przy Krakowskim Przedmieściu, św. Antoniego przy ul. Senatorskiej, św. Stanisława na Woli, św. Michała na Mokotowie, św. Bonifacego na Czerniakowie i św. Jakuba Apostoła na Ochocie – razem 16 parafii. Natomiast dekanat *extra urbem* obejmował parafie położone w tzw. obwarzanku wokół stolicy: Babice, Bielany, Borzęcin, Chotomów, Kazuń, Kiełpin, Leoncin, Łomna, Nowy

16 H.E. Wyczawski, *Archidiecezja Warszawska w świetle schematyzmu z 1863 roku*, STV 6 (1968), nr 1, s. 295.

17 Łac. w obrębie miasta.

18 Łac. poza miastem.

19 *Z Kurii Metropolitalnej. Dekret nr 3341 o nowych dekanatach*, WAW 9 (1919), nr 6, s. 176-177.

Dwór Mazowiecki, Pęcice, Piaseczno, Powsin, Pruszków, Raszyn, Słomczyn, Służew, Tarchomin, Wilanów, Zaborów, Żbików – razem 20 ośrodków duszpasterskich. Szczególnie zróżnicowany był dekanat praski, do którego należały trzy parafie warszawskie (Matki Bożej Loretਾਂskiej na Pradze, Bożego Ciała na Kamionku i Matki Bożej Różਾਂcowej na Bródnie) oraz siedem parafii poza miastem: Długa Kościelna, Karczew, Okuniew, Otwock, Wiązowna, Ząbki, Zerzeń. Liczba parafii w pozostałych dekanatach była bardzo zróżnicowana – od siedmiu wspólnot w dekanacie łódzkim, poprzez osiem w dekanatach górskokałwaryjskim, jadowskim, kałuszańskim i radzyńskim, aż do 23 parafii w dekanacie łęczyckim²⁰.

Powyższy podział administracyjny poddano korekcie już na początku 1923 roku, a przyczyną zmian było erygowanie diecezji łódzkiej oraz postanowienia synodu archidiecezji warszawskiej. Zgodnie z normami skodyfikowanymi w *Statuta Synodalia* (statut nr 32) archidiecezję podzielono na 19 dekanatów: warszawski *in urbe*, warszawski *extra urbem*, praski, białski, gostyński, goszczyński, górskokałwaryjski, grodziski, grójecki, jadowski, kałuszański, kutnowski, łowicki, miński, mszczonowski, radzyński, rawski, skierniewicki i sochaczewski²¹. W porównaniu z podziałem z 1919 roku do nowo erygowanej diecezji łódzkiej przeszły dekanaty: łódzki miejski, łódzki zamiejski, brzeziński, kłodawski i łęczycki²².

W pozostałych dekanatach archidiecezji warszawskiej nie zaszły poważniejsze zmiany – z upływem czasu dołączano do nich nowo erygowane parafie, których w czasach rządów Aleksandra Kakowskiego powstało aż 50, z tego 20 w samej stolicy²³. Świadczy to jednak o tym, że już w latach 30. XX wieku struktura dekanalna uformowana w 1919 roku okazała się przestarzała, a metropolita warszawski nie nadążał z reakcją na zmiany, których był świadkiem. Oba dekanaty warszawskie rozrosły się bowiem do 30 parafii, co mogło przysparzać nie lada problemów administracyjnych księżom dziekanom.

Rządca Kościoła warszawskiego pozostawał w stałym kontakcie z dziekanami i wicediekanami. Przynajmniej raz w roku zwoływał do kurii konferencje dziekanów, które w jego założeniu miały dodawać Kościołowi

20 Tamże, s. 177-178.

21 *Statuta Synodalia*, dz. cyt., s. 47-51.

22 M. Różański, *Rozwój sieci parafialnej na terenach obecnej archidiecezji łódzkiej w okresie przed powstaniem diecezji łódzkiej*, w: *Archidiecezja Łódzka w latach 1920-2020. W rocznicę powstania*, red. W. Gliński, E. Ślęzak, Łódź-Warszawa 2023, s. 44-46.

23 W. Małej, *Kardynał Aleksander Kakowski w świetle własnych wspomnień*, „Nasza Przyszłość” 1958, nr 8, s. 271.

sprężystości administracyjnej. W czasie zebrań poruszano problematykę duszpasterską w miastach i na wsiach oraz omawiano sprawy bieżące, dotyczące życia kościelnego w archidiecezji. Metropolita nazywał konferencje małymi synodami, co świadczy o tym, jak istotną rolę odgrywały one w planach odnowy życia religijno-społecznego w stołecznej archidiecezji. Przedłużeniem tych spotkań w terenie były zjazdy proboszczów, pod przewodnictwem dziekana, urządzane kilka razy w roku w każdym dekanacie²⁴.

3. Erygowanie nowych parafii

Przedmiotem szczególnej troski kard. Kakowskiego była rozbudowa sieci parafialnej w Warszawie oraz na prowincji. Wpisywała się ona w szerszy kontekst polityki religijnej arcybiskupa stolicy, który chciał, aby Kościół katolicki w odrodzonym państwie polskim wypracował sobie stałe sposoby oddziaływania duszpasterskiego²⁵. Do zaspokojenia tych potrzeb niezbędny był rozwój wspólnot parafialnych na rozbudowujących się osiedlach miejskich i podmiejskich, aby ich mieszkańcy nie mieli zbyt daleko do swoich świątyń. Nie było to możliwe w czasie ucisku stosowanego przez zaborcę rosyjskiego, kiedy prawodawstwo państwowe uzależniało budowę świątyń i tworzenia nowych parafii od decyzji władz carskich, które były obce narodowościowo i wyznaniowo. W latach 1863-1905 w całym Królestwie Polskim utworzono zaledwie 22 parafie, podczas gdy skasowano ich 29²⁶.

W strukturze parafialnej było zatem dużo do nadrobienia, dlatego wydaje się rzeczą oczywistą, że metropolita poświęcił temu zagadnieniu dużą część swojego posługiwania. W archidiecezji erygował 50 parafii, z których 39 powstało w okresie po odzyskaniu niepodległości. Na kartach tego krótkiego artykułu prezentacja parafii zostanie ograniczona tylko do wspólnot warszawskich, które powstały w latach 1918-1938²⁷. Trzeba zauważyć, że warunkiem powstania i rozwoju nowych parafii było odrodzenie Ojczyzny, choć perspektywa nadchodzących zmian otworzyła się już kilka miesięcy wcześniej, gdy klęska państw centralnych wisiała w powietrzu. Niedługo przed odzyskaniem niepodległości, 7 marca 1918 roku, kard. Kakowski

24 A. Kakowski, *Z niewoli do niepodległości...*, art. cyt., s. 943, 981.

25 H. Żochowski, *Z dziejów kościoła Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny i parafii świętego Jakuba Apostoła w Warszawie na Ochocie*, Warszawa 1998, s. 49.

26 B. Kumor, *Historia Kościoła*, t. 7, Lublin 2003, s. 371.

27 M. Makowski, dz. cyt., s. 525.

erygował parafię św. Jakuba Apostoła, którą wydzielił z parafii św. Stanisława na Woli, św. Barbary na Koszykach, św. Michała Archanioła na Mokotowie, św. Katarzyny na Służewie oraz Najświętszego Zbawiciela w Śródmieściu. Pierwszym proboszczem parafii św. Jakuba został ks. Jakub Dąbrowski, który miał kontynuować budowę kościoła przy ul. Grójeckiej²⁸.

Kolejne parafie warszawskie powstały już w wolnej Polsce. Dekretem metropolity warszawskiego 15 lipca 1919 roku została erygowana parafia Matki Bożej Częstochowskiej na Powiślu, a jej pierwszym proboszczem został ks. dr Marcei Ryniewicz²⁹. Początkowo ośrodkiem życia parafialnego była skromna kaplica przy ul. Łazienkowskiej, wybudowana przez ks. Wacława Rytyła w latach 1907-1908. Dopiero w 1923 roku rozpoczęto budowę świątyni według projektu Hugona Kudery. Jej konsekracji dokonał 12 listopada 1933 roku kard. Kakowski, a kazanie wygłosił o. Pius Przeździecki, generał zakonu paulinów. W uroczystości wzięli udział prezydent Ignacy Mościcki, marszałek Józef Piłsudski i premier Janusz Jędrzejewicz³⁰.

Z kolei 25 października 1919 roku metropolita warszawski erygował parafię Najświętszego Serca Pana Jezusa na Pradze (z mocą obowiązywania od 1 listopada), której ośrodkiem był monumentalny kościół zaprojektowany przez Kazimierza Grabowskiego w formie nawiązującej do starożytnych bazylik rzymskich. Losami tej budowli interesował się szczególnie nuncjusz apostolski Achilles Ratti, który po objęciu urzędu papieskiego jako Pius XI 23 sierpnia 1923 roku podniósł świątynię do godności bazyliki mniejszej. W tym samym roku kard. Kakowski dokonał jej konsekracji, a w mensie wielkiego ołtarza złożył relikwie męczenników Andrzeja Boboli i Jozafata Kuncewicza. Od 18 listopada 1931 roku kościołem i parafią opiekują się księża z Towarzystwa Salezjańskiego³¹.

Wraz z parafią Najświętszego Serca Pana Jezusa arcybiskup warszawski erygował jeszcze jedną wspólnotę na prawym brzegu Wisły – Zmartwychwstania Pańskiego na Targówku. Jej siedzibą stał się kościół wzniesiony przez kolejarzy z materiałów pochodzących z rozbiórki starego Dworca Wileńskiego. Poświęcenia obiektu dokonał nuncjusz Achilles Ratti 8 września 1919 roku³².

28 *Nowa parafia w Warszawie*, WAW 8 (1918), nr 4, s. 170.

29 *Czynności J.E. Ks. Arcypasterza Dyecezyi*, WAW 9 (1919), nr 7-8, s. 222-223.

30 *Czynności Jego Eminencji Arcypasterza*, WAW 23 (1933), nr 12, s. 414.

31 Zob. J. Nowiński, *W kształcie bazyliki starochrześcijańskiej rzymskiej – bazylika Najświętszego Serca Jezusowego. Budowa, wystrój i wyposażenie*, w: *Stulecie parafii Najświętszego Serca Jezusowego*, pod red. J. Pietrzykowskiego, Warszawa 2010, s. 35-90.

32 A.M. Wygoda, dz. cyt., s. 34.

Rozmach w zakładaniu nowych parafii przypadł na lata 20., a sprzyjała mu stabilizacja po zwycięstwie Polaków w wojnie polsko-bolszewickiej i oddalenie śmiertelnego niebezpieczeństwa od granic II Rzeczypospolitej. W ciągu zaledwie sześciu lat powstały parafie na Żeraniu, Woli, Powązkach, Grochowie i Żoliborzu. Założeniem parafii św. Jadwigi Śląskiej na Żeraniu była drewniana kaplica, którą wzniesiono na terenie darowanym przez księżną Marię Radziwiłłową i rodzinę Grębickich. Samodzielną parafię erygował przy niej kard. Kakowski dekretem z 22 października 1921 roku, wydzielając ją z części parafii Matki Bożej Różańcowej. Jej pierwszym proboszczem ustanowił ks. Marcelego Kossakowskiego³³. W dniach 11-12 czerwca 1932 roku metropolita warszawski przeprowadził pierwszą wizytację kanoniczną parafii, podczas której udzielił sakramentu bierzmowania 220 osobom, wysłuchał sprawozdań poszczególnych wspólnot modlitewnych oraz zachęcał parafian do przygotowania materiałów pod budowę kościoła parafialnego³⁴.

W odstępie co pół roku powstały dwie kolejne parafie: św. Józefa Kuncewicza na Powązkach i św. Wawrzyńca na Reducie Wolskiej. Parafię na Powązkach ustanowiono 1 maja 1922 roku w związku z potrzebami religijnymi mieszkańców rozbudowującego się osiedla. W czasie wizytacji kanonicznej 1 września 1935 roku purpurat złożył ofiarę w wysokości 1 tys. zł na wybudowanie tam kościoła³⁵.

Parafia św. Wawrzyńca na Reducie Wolskiej została erygowana 1 listopada 1923 roku, a jej proboszczem został ks. Witold Prądyński³⁶. W tej parafii, w odróżnieniu od wcześniej wymienionych wspólnot, nie było konieczności budowy obiektu sakralnego, gdyż jej ośrodkiem był stary kościół z XVIII wieku, który po upadku powstania listopadowego został zamieniony na cerkiew Matki Bożej Włodzimierskiej, a katolikom zwrócony dopiero w 1916 roku³⁷.

Na czas intensywnej aktywności pasterskiej kard. Aleksandra Kakowskiego przypadła fundacja parafii Najczystszej Serca Maryi przy pl.

33 *Wizytacja kanoniczna parafii św. Jadwigi w Warszawie*, WAW 22 (1932), nr 7-8, s. 300.

34 Tamże, s. 300-301.

35 *Wizytacja parafii św. Józefa*, WAW 25 (1935), nr 9, s. 340.

36 *Zmiany w składzie osobistym duchowieństwa w archidiecezji warszawskiej*, WAW 13 (1923), nr 10, s. 147.

37 P. Paszkiewicz, *Pod berłem Romanowów. Sztuka rosyjska w Warszawie 1815-1915*, Warszawa 1991, s. 69-73.

Szembeka, która została erygowana 25 lutego 1925 roku³⁸. Jej pierwszym proboszczem został ks. Jan Sztuka, a ośrodkiem życia religijnego stał się kościół poświęcony dwa miesiące wcześniej przez metropolitę warszawskiego³⁹.

W tym samym czasie w dzielnicy Wola ze zgłiszcz po pożarze podnoszono neogotycki kościół św. Stanisława. Pożar świątyni był dotkliwą stratą dla lokalnej społeczności oraz dla samego metropolity, który zaledwie przed dwoma laty uroczyście go konsekrował⁴⁰. Purpurat nie pozostał obojętny na los tego miejsca i kilka razy przyjeżdżał tam, aby wyrazić swą solidarność z duszpasterzami i wiernymi. Gdy kościół udało się odbudować, hierarcha dekretem z 21 marca 1927 roku ustanowił tu parafię św. Wojciecha, której teren wydzielił z dawnej parafii św. Stanisława przy ul. Bema. Pierwszym proboszczem nowej parafii został ks. Wacław Murawski⁴¹.

Z kolei na Boże Narodzenie tego samego roku kardynał zrobił piękny prezent świąteczny mieszkańcom Żoliborza, którzy doczekali się swojej parafii pod wezwaniem św. Stanisława Kostki. Początkowo rolę domu modlitwy pełniła drewniana kaplica, ale w 1930 roku przystąpiono do budowy okazalszej świątyni w stylu modernistycznym. Gdy 4 grudnia 1933 roku kard. Kakowski zwizytował stan prac, wierni mieli do dyspozycji już dwie kaplice w budowanej świątyni oraz usytuowane pod nimi salki parafialne⁴².

Apogeum ruchu fundacyjnego parafii w stolicy przypadło na lata 30. minionego wieku. Listę nowych wspólnot otworzyła parafia Chrystusa Króla na Targówku – wotum dziękczynne za zwycięstwo nad bolszewikami w bitwie warszawskiej, określanej jako „cud nad Wisłą”. Dekret o powołaniu parafii arcybiskup warszawski wydał 25 stycznia 1932 roku, z mocą obowiązującą od 1 lutego. Wydzielił ją z parafii Matki Bożej Loretańskiej i Najświętszego Serca Jezusowego, a jej pierwszym proboszczem mianował ks. Jana Golędzinowskiego⁴³.

Aż cztery parafie powstały w 1938 roku – ostatnim roku życia kard. Kakowskiego. Na obszarze stolicy zaistniały wtedy następujące wspólnoty: św. Teresy od Dzieciątka Jezus na Tamce, św. Józefa Oblubieńca NMP na Kole, Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Grochowie oraz Wniebowzięcia

38 *Zmiany w składzie osobistym duchowieństwa archidiecezji warszawskiej*, WAW 15 (1925), nr 2, s. 48.

39 *Otwarcie nowego kościoła w Grochowie*, WAW 15 (1925), nr 2, s. 76.

40 M. Makowski, dz. cyt., s. 169, 199.

41 *Nowa parafia św. Wojciecha na Woli*, WAW 17 (1927), nr 4, s. 107.

42 M. Makowski, dz. cyt., s. 357.

43 B. Michalec, *Kościół Chrystusa Króla jako wotum wdzięczności za zwycięską Bitwę Warszawską 1920 roku. Pierwszy proboszcz: ks. Jan Golędzinowski*, Warszawa 2023, s. 73-75.

NMP dla obrządku wschodniego przy ul. Miodowej. Dekrety powołujące do życia nowe wspólnoty zaczęły obowiązywać od 17 kwietnia 1938 roku. Parafia na Tamce została wydzielona z terenów parafii Świętej Trójcy, św. Antoniego i Świętego Krzyża, a jej siedzibą został kościół Zmartwychwstania Pańskiego, którego budowa trwała od 1931 roku⁴⁴.

Powstanie parafii św. Józefa Oblubieńca NMP podyktowane było koniecznością zapewnienia opieki duszpasterskiej mieszkańcom wolskiego osiedla Koło. Jej pierwszym proboszczem został ks. Jan Sitnik, któremu zlecono wzniesienie kościoła i budynków plebańskich na tzw. surowym korzeniu. Jeszcze w tym samym roku kapłan wystawił tymczasową świątynię drewnianą i rozpoczął kopanie fundamentów pod obiekt murowany. Rozwój parafii przerwał wybuch II wojny światowej i spalenie przez hitlerowców drewnianego kościoła. Do prac budowlanych powrócono dopiero w latach powojennych⁴⁵.

W nieco lepszym punkcie wyjścia była parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Saskiej Kępie, gdzie w lutym 1938 roku wystawiono drewnianą kaplicę na placu podarowanym przez miasto. Granice parafii zostały wydzielone z fary Bożego Ciała na Kamionku, a pierwszym duszpasterzem nowej wspólnoty został ks. Władysław Roguski⁴⁶.

Z kolei odpowiedzią na potrzeby chrześcijan modlących się w obrządku grekokatolickim było ustanowienie parafii Wniebowzięcia NMP przy ul. Miodowej, naprzeciwko Domu Arcybiskupów Warszawskich. Ośrodkiem wspólnoty była świątynia, w której posługę *cura animarum* pełnili ojcowie bazylianie⁴⁷.

4. Wizytacje archidiecezji

Sobór Trydencki (1545-1563) nakazał przeprowadzanie wizytacji pasterskich, a kolejny sobór powszechny potwierdził zasadność przeprowadzania kontroli w każdej parafii. Obowiązek wizytacyjny spoczywał na biskupie diecezjalnym lub na wyznaczonych przez niego delegatach. W okresie zaborów władze carskie utrudniały, a niekiedy wręcz uniemożliwiały biskupom spełnianie tego obowiązku, stąd wynikała pilna potrzeba szczególnie

44 *Erekcja nowych parafii w Warszawie*, WAW 28 (1938), nr 4, s. 151.

45 B. Kupis, *Koło świętego Józefa. Siedem dekad parafii*, Warszawa 2008, s. 84-88.

46 *Erekcja nowych parafii w Warszawie*, WAW 28 (1938), nr 4, s. 151.

47 Tamże, s. 151.

intensywnych wizytacji biskupich po 1918 roku. Ponadto rozległy teren archidiecezji warszawskiej i duża liczba dekanatów powodowały, że wizytacje wypełniały lwią część obowiązków arcybiskupich Aleksandra Kakowskiego. Tylko w pierwszym dziesięcioleciu niepodległości dwa razy odwiedził całą archidiecezję i dwa razy zdawał sprawozdanie papieżowi. Osobiście zwizytował ok. 160 parafii w Warszawie i na prowincji. Resztę wspólnot odwiedzili biskupi pomocniczy: Stanisław Gall, Kazimierz Ruszkiewicz i Antoni Szlagowski⁴⁸.

Pobyt wizytatora w parafiach warszawskich i podwarszawskich trwał zazwyczaj jeden dzień, niekiedy dwa lub trzy dni, natomiast grafik wizyt w parafiach usytuowanych na krańcach archidiecezji najczęściej układano z myślą o tym, żeby hierarcha odwiedzał jedną po drugiej, bez konieczności codziennego powracania do stolicy.

Za ilustrację takiej aktywności kard. Kakowskiego niech posłużą dane z jednego z najdłuższych wyjazdów na północno-zachodnie rubieże archidiecezji w 1924 roku. Od 5 do 28 maja hierarcha w towarzystwie księży Mikołaja Bojanka i Zygmunta Choromańskiego wizytował parafie dekanatów kutnowskiego i gostyńskiego. Rozpoczął od Kutna, gdzie przebywał przez dwa dni, poznając życie i działalność tamtejszej wspólnoty parafialnej. W kolejnych dniach odwiedził parafie w Nowem, Krośniewicach, Miłonicach, Rudałtowie, Dzierzbicach, Chodowie, Imielnie, Grochowie, Głogowcu, Łaniątach i Sokołowie⁴⁹.

W dniach 22-24 maja gościł w parafii św. Wojciecha w Solcu k. Gostynina, gdzie m.in. konsekrował nową świątynię, udzielił sakramentu bierzmowania 753 osobom, skontrolował poprawność prowadzenia ksiąg metrykalnych oraz spotkał się ze Związkiem Ziemian Okręgu Gostynińskiego. W Gostyninie oglądał postęp prac budowlanych w nowym kościele oraz odwiedził miejscowego starostę.

W trakcie trzydniowego pobytu w Radziwiu odbył wizytację kanoniczną parafii, wybierzmował 105 osób oraz odwiedził rezydującego po drugiej stronie Wisły biskupa płockiego Antoniego Juliana Nowowiejskiego. Wieczorem 26 maja udał się do Soczewki, gdzie dokonał lustracji erygowanej przez siebie parafii, wybierzmował 585 osób oraz zwiedził miejscową fabrykę papieru.

48 A. Kakowski, *Z niewoli do niepodległości...*, art. cyt., s. 983.

49 *Wizytacja Arcypasterska*, WAW 13 (1923), nr 4, s. 60.

Intensywną serię wizytacji zakończył 28 maja spotkaniami z mieszkańcami Strzelec i Konstancji (dziś część Ozorkowa), po czym udał się na dworzec kolejowy w Kutnie, skąd powrócił do Warszawy⁵⁰.

Pracowitym czasem był również przełom sierpnia i września 1929 roku, kiedy metropolita warszawski odwiedzał parafie w dekanatach grodziskim i sochaczewskim. Tym razem udał się w drogę samochodem w towarzystwie księży Alfreda Wróblewskiego, Juliana Roczkowskiego i Stanisława Mystkowskiego. Odwiedziny obfitowały w wiele wydarzeń towarzyszących. Na granicy powiatu błońskiego metropolitę powitał starosta oraz oddział banderii z Nadarżyna. Na szosie wiodącej do Grodziska Mazowieckiego samochód zatrzymywał się przy bramach powitalnych, gdzie delegacje poszczególnych wsi witały dostojnego gościa. Niecodziennemu orszakowi towarzyszyły konne oddziały Sokoła w rynsztunku wojskowym. Schemat ten powtarzał się później podczas przejazdu z parafii do parafii.

Hierarcha rozpoczął serię odwiedzin od parafii św. Anny w Grodzisku Mazowieckim, gdzie przebywał od 24 do 25 sierpnia 1929 roku. W kolejnych dniach odwiedzał parafie w Sochaczewie i Mikołajewie. Wizytację pasterską zakończył w domu zakonnym ojców franciszkanów w Niepokalanowie, skąd 2 września powrócił do stolicy⁵¹.

Trzeba zauważyć, że kard. Kakowski nie był jedynym duchownym wizytującym wspólnoty parafialne. W rozległej wówczas archidiecezji sam nie dałby rady przeprowadzać czasochłonnych lustracji wszystkich wspólnot. Jeśli z powodu licznych zajęć i niemożliwości pogodzenia nakładających się obowiązków metropolita nie mógł osobiście dopełnić czynności wizytacyjnych, wyznaczał do tego zadania biskupów pomocniczych, pracowników kurii, prałatów i kanoników Warszawskiej Kapituły Metropolitalnej lub dziekanów z poszczególnych dekanatów. W latach 20. i 30. do przeprowadzania wizytacji oddelegowani byli wspomniani już wyżej biskupi pomocniczy oraz księża: Feliks Puchalski, Leopold Łyszkowski, Jerzy Gautier i Aleksander Fajęcki⁵².

50 Z. Choromański, *Wizytacja Archidiecezji przez Najdostojniejszego Arcypasterza*, WAW 13 (1924), nr 1, s. 14-15.

51 *Wizytacje kanoniczne*, WAW 19 (1929), nr 8-9, s. 297-300.

52 *Wizytacje parafii w Archidiecezji*, WAW 13 (1923), nr 5-6, s. 88-89.

5. Listy pasterskie

Jedną z form komunikacji biskupa z ludem Bożym są listy pasterskie, za pomocą których informuje on wiernych o ważniejszych wydarzeniach w archidiecezji i kierunkach pracy duszpasterskiej. Kardynał Kakowski często korzystał z tej formy kontaktu z Kościołem lokalnym. Typologia jego listów pasterskich pozwala podzielić je na dwie grupy: listy o tematyce cyklicznej oraz listy okolicznościowe. Do pierwszej grupy należy zaliczyć głos pasterza stolicy przed przypadającymi cyklicznie świętami: Bożym Narodzeniem i Wielkanocą. Listy przypominające o świętowaniu najważniejszych uroczystości w roku liturgicznym były regularnie odczytywane z ambon kościelnych w całej archidiecezji, a potem zamieszczane drukiem w „Wiadomościach Archidiecezjalnych Warszawskich”. Treść każdego listu nie tylko zawierała omówienie istoty teologicznej największych tajemnic chrześcijaństwa, lecz także połączona była z życzeniami dotyczącymi przeżywania poszczególnych okresów i świąt liturgicznych w kontekście osobistym, społecznym, narodowym i kościelnym. Czasem zdarzało się, że tematyka zawarta w jednym liście pasterskim była kontynuowana lub pogłębiania w następnym piśmie. Tak było m.in. w 1924 roku, gdy metropolita przypomniał, że „okres wielkopostny to czas modlitwy, pokuty i umartwienia, czyli wzniesienia myśli i serca od rzeczy poziomych i niskich do rzeczy niebieskich”. W tym kontekście nie mógł przemilczeć naruszania powagi w mieście w okresie pokutnym, a za takie należy uznać zapowiedź zorganizowania przez koła towarzyskie zabaw i tańców. Apel o skromność w okresie wielkopostnym zawarł w liście pasterskim *Przeciw zabawom w czasie postu*. Trudno stwierdzić, czy zachęta pasterska padła na podatny grunt. Na pewno jego głos był słyszalny, gdyż został skierowany do wiernych całej archidiecezji⁵³.

Drugą grupę listów pasterskich tworzą komunikaty okolicznościowe. Pierwszym dokumentem o takim charakterze był list *O rozkrzewianiu wiary świętej* z 6 stycznia 1921 roku. Wybór tej daty na uczynienie refleksji nad ewangelizacją ludów i narodów nie był przypadkowy, gdyż właśnie opowieść o mędrcach ze Wschodu, zwanych Trzema Królami, jest zarazem obrazem i symbolem nawrócenia pogan na wiarę chrześcijańską. List jest teologiczną i historyczną refleksją nad misjami katolickimi w dziejach Kościoła, dla której punktem wyjścia jest biblijna przypowieść o siewcy. Metropolita prosił

53 A. Kakowski, *Przeciw zabawom w czasie postu*, WAW 13 (1923), nr 4-5, s. 56-58.

o modlitwę za misjonarzy oraz o hojność w ofiarach na cele misyjne w uroczystość Objawienia Pańskiego⁵⁴.

Z kolei 10 października 1921 roku rządcą archidiecezji warszawskiej ogłosił list pasterski *O akcji protestanckiej*, w którym piętnował działalność nowo przybyłych do kraju nad Wisłą sekt wyrosłych z łona protestantyzmu, m.in. metodystów, kwakrów i adwentystów. Należy doprecyzować, że na długo przed Soborem Watykańskim II inne wyznania chrześcijańskie postrzegane były przez katolików jako heretyckie, a w ich działalności widziano propagandę wrogą katolicyzmowi, stąd język ówczesnych duszpasterzy był adekwatny do nastawienia „Kościoła wojującego”. Kardynał zarzucał protestantom dążenie do „osłabienia w odrodzonej Polsce już nie tylko wiary katolickiej i uczucia katolickiego, ale też religijności w ogóle”⁵⁵. O powadze sytuacji świadczyło pismo stołecznej kurii, na mocy którego zarządzono odczytanie listu pasterskiego we wszystkich kościołach podczas niedzielnych liturgii oraz wyjaśnienie wiernym zasad czytania i interpretacji tekstów biblijnych⁵⁶.

Tematyce okolicznościowej poświęcony był również list pasterski z 18 września 1924 roku w sprawie zbliżającego się Roku Świętego. Warto przypomnieć, że idea roku jubileuszowego wywodzi się z tradycji żydowskiej i chrześcijańskiej. Rok ten traktowany jest jako czas łaski, w którym można uzyskać odpusty. W Starym Testamencie rok jubileuszowy obchodzono co 50 lat. W Kościele katolickim rok jubileuszowy został ogłoszony w 1300 roku decyzją papieża Bonifacego VIII. Początkowo miał przypadać co 100 lat, lecz decyzją kolejnych papieży termin ten ulegał skróceniu i od XV wieku obchodzony jest co 25 lat. Na czas rządów kard. Aleksandra Kakowskiego w archidiecezji warszawskiej przypadł Rok Święty 1925, a jego otwarcie zapowiedział już w maju 1924 roku papież Pius XI w bulli *Infinita Dei misericordia*. Metropolita warszawski potraktował z powagą wskazania następcy św. Piotra i chciał jak najlepiej przygotować swoich diecezjan do przeżywania wyjątkowego czasu. W liście pasterskim do duchowieństwa i wiernych zapowiedział polską pielgrzymkę do Rzymu, Asyżu, Loreto i Padwy dla uzyskania odpustu jubileuszowego oraz wezwał do modlitwy za pomyślność odrodzonej ojczyzny⁵⁷.

54 Tenże, *List pasterski o rozkrzewianiu wiary świętej*, WAW 11 (1921), nr 1-2, s. 1-7.

55 Tenże, *O akcji protestanckiej*, WAW 11 (1921), nr 9-10, s. 165-167.

56 *Zarządzenie Kurii Metropolitalnej Warszawskiej*, nr 5810, WAW 11 (1921), nr 9-10, s. 167-168.

57 A. Kakowski, *List pasterski w sprawie Roku Świętego*, WAW 14 (1924), nr 11, s. 220-226.

Ważnym apelem o pojednanie narodowe był list pasterski, ogłoszony dwa tygodnie po przewrocie majowym, 28 maja 1926 roku. Kardynał Kakowski nie był naocznym świadkiem zbrojnego zamachu stanu Józefa Piłsudskiego, gdyż w tym czasie przebywał w Rzymie. Pod jego nieobecność do Domu Arcybiskupów Warszawskich przybył oficer, z prośbą o wystąpienie hierarchy w roli mediatora między zwaśnionymi stronami. On sam wspominał w swych pamiętnikach, że jego pośrednictwo niewiele by pomogło, gdyż stronnicy marszałka Józefa Piłsudskiego i prezydenta Stanisława Wojciechowskiego walczyli ze sobą z dużą zaciekłością. Po powrocie do Warszawy metropolita zastał atmosferę powszechnego oburzenia na piłsudczyków. Duchowni grzmieli z ambon, podsycając jeszcze bardziej negatywne nastroje. Sytuacja była bardzo poważna, dlatego premier Kazimierz Bartel prosił hierarchę o uspokojenie rozpolitykowanych księży. Nazajutrz rano, 28 maja 1926 roku, kardynał ogłosił list pasterski, w którym zaapelował do zwaśnionych stron o opamiętanie i zaniechanie bratobójczej walki, kapłanów zaś prosił o przyjęcie postawy samarytańskiej, aby spieszyli z pomocą, leczyli rany przeszłości i jednoczyli podzielony naród. Zarazem upomniął ich, że ambona nie może być używana do celów politycznych. Zarządził, aby we wszystkich kościołach stolicy przez trzy dni trwało wystawienie Najświętszego Sakramentu połączone z nabożeństwem ekspiacyjnym i kazaniem wzywającym do zgody w narodzie. Zarówno władze, jak i społeczeństwo, przyjęły ten list z wdzięcznością, a nienawistne tony w debacie publicznej stopniowo słabły⁵⁸.

Aż trzy listy kard. Kakowskiego przypadły na rok obchodów 50-lecia jego kapłaństwa (30 maja 1936). W tym czasie hierarcha wystosował następujące pisma o charakterze duszpasterskim: *Do wychowawców, profesorów i klerków Seminarium Metropolitalnego św. Jana w Warszawie*, *Do kapłanów archidiecezji warszawskich* oraz *Do wiernych*.

W pierwszym z nich przypomniał zasadnicze powinności władz seminaryjnych, profesorów, kapłanów sprawujących pieczę nad różnymi odcinkami życia seminaryjnego oraz samych kleryków, którzy w murach tej uczelni otrzymują wykształcenie i wychowanie⁵⁹. W odrębnym dokumencie zatwierdził statut seminarium, określając jasno powinności rektora, zwanego wówczas regensem, wicerektora, prokuratora, ojca duchownego oraz

58 Tenże, *Z niewoli do niepodległości...*, art. cyt., s. 833-836.

59 A. Kakowski, *List pasterski do wychowawców profesorów i kleryków Seminarium Metropolitalnego św. Jana w Warszawie*, WAW 26 (1936), nr 2, s. 49-94.

wykładowców. W trosce o jakość duszpasterstwa przypominał cechy, jakimi powinni wyróżniać się kandydaci do stanu kapłańskiego⁶⁰.

W liście *Do kapłanów archidiecezji warszawskiej* purpurat podzielił się z duchowieństwem radością swoich złotych godów kapłańskich, wyraził im wdzięczność za posługę na rzecz Kościoła lokalnego oraz wezwał ich do pogłębiania formacji duchowej i teologicznej. W tym kontekście podjął konkretne starania o nadrobienie braków w wykształceniu podległego sobie duchowieństwa. W czasach zaborów możliwości pogłębiania wiedzy teologicznej były ograniczone, a drakońskie rozporządzenia władz zaborczych „ścięśniały swobodę myśli, czynu i ruchu, hamowały rozwój życia kościelnego, utrudniały porozumiewanie się ze Stolicą Apostolską, tamowały kształcenie kleru”. W ciągu kilkunastu lat istnienia niepodległej Polski pojawiły się nowe możliwości, jak np. utworzenie wydziałów teologicznych przy uniwersytetach, dlatego kard. Kakowski zalecał swoim kapłanom, aby pogłębiali wiedzę teologiczną na rzecz współczesnej pracy duszpasterskiej i społeczno-chrześcijańskiej⁶¹. Oddzielne zagadnienie poświęcił stosunkowi kapłanów do państwa. Nawiązując do Chrystusa, który kochał swoją ziemską ojczyznę, przypominał, że również kapłani powinni być „nie tylko w teorii, lecz i w praktyce wzorowymi obywatelami, kochać państwo, kraj, naród, szanować władze legalne i ich zarządzenia prawodawcze i administracyjne, które zmierzają do utrzymania i rozwoju praworządności, dobrobytu i potęgi państwa”⁶².

Z kolei w *Liście do wiernych* stołecznej archidiecezji podzielił się refleksją na temat kształtu życia społecznego i mankamentów polskiej demokracji. Szczególnym niepokojem napawała go zawzięta walka warstw społecznych, egoizm, partyjniactwo i prywata. Jego zdaniem w odrodzonym państwie obniżył się duch życia politycznego, społecznego, rodzinnego i towarzyskiego. Za ks. Piotrem Skargą przypominał zagrożenia, jakie niosą za sobą wspomniane nadużycia, które kiedyś przyczyniły się do upadku Rzeczypospolitej⁶³.

W oddziaływaniu pasterskim metropolity warszawskiego nie mogło zabraknąć młodzieży, którą lubił nazywać „mózgiem narodu w przyszłości”,

60 *Statut Seminarjum Metropolitalnego św. Jana Chrzciciela Archidiecezji Warszawskiej*, WAW 26 (1936), nr 2, s. 95-101.

61 A. Kakowski, *List pasterski do kapłanów archidiecezji warszawskiej*, WAW 26 (1936), nr 4, s. 184-185.

62 Tamże, s. 198-199.

63 Tenże, *List pasterski do wiernych*, WAW 26 (1936), nr 6, s. 297-317.

„solą ziemi” i „światłością świata”. Do przedstawicieli młodego pokolenia zaadresował ostatni w swym życiu list pasterski, który został odczytany we wszystkich kościołach archidiecezji w kolejno następujące po sobie niedziele 11 i 18 września 1938 roku. Hierarcha wspomniał swoje osobiste doświadczenia z młodymi chrześcijanami w pracy parafialnej, katechetycznej, dydaktycznej na tajnych kompletach w czasie niewoli narodowej oraz na urzędzie rektora Akademii Duchownej w Petersburgu. Poznał zatem wszystkie ich radości i bolączki. Nie zaniedbywał żadnej sposobności, aby służyć im radą i wskazaniem swego pokolenia. Dość powiedzieć, że również na urzędzie arcybiskupim odnotował w tym temacie znaczące sukcesy, a jednym z jego trwałych osiągnięć było zorganizowanie duszpasterstwa akademickiego przy kościele św. Anny. Nie zapomniał o młodszej młodzieży, którą zachęcał do członkostwa w Katolickim Stowarzyszeniu Młodzieży Męskiej i Żeńskiej oraz korzystania z domów katolickich i bibliotek zakładanych w parafiach. Wszystkich zaś zachęcał do prowadzenia przykładowego, katolickiego życia, zachowania czystości obyczajów oraz walki z zepsuciem moralnym. W konkluzji przestrzegł młodych przed nienawiścią, która może zrodzić tylko nienawiść i zniszczyć wysiłek wielu pokoleń. Było to jasne nawiązanie do XX-wiecznych ideologii (zwłaszcza nazizmu, faszyzmu i komunizmu), które coraz bardziej zaznaczały swą obecność w Europie i pociągały swą ułudą tysiące młodych ludzi. Hierarcha zachęcał młodzież, aby pomna na pamięć o swoich przodkach, naśladowała ich w tym, co dobre, szlachetne i ofiarne na rzecz Kościoła i Polski⁶⁴.

* * *

Kardynał Aleksander Kakowski przeszedł do historii jako reformator życia kościelnego w archidiecezji warszawskiej. W ciągu dwudziestoletniej posługi w niepodległej Polsce zdołał gruntownie zreformować struktury Kościoła lokalnego. Odbił pierwszy synod w historii swojej archidiecezji, dostosował prawo partykularne do przepisów *Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1917 roku, zreorganizował sieć dekanalną, erygował 50 parafii, w tym 20 w samej stolicy, przeprowadzał wizytacje pasterskie, które praktykował z ogromną pasją oraz organizował spotkania dziekanów i proboszczów w Kurii Metropolitalnej Warszawskiej, aby usprawnić komunikację między kapłanami a biskupem oraz między samymi kapłanami w rozległej archidiecezji.

64 Tenże, *List pasterski do młodzieży*, WAW 28 (1938), nr 7-8, s. 334-356.

Jedną z podstawowych form jego przepowiadania do ludu stolicy stały się listy pasterskie, które docierały do wiernych z kościelnych ambon. Reforma nie była rzeczą łatwą, gdyż po trwającej 123 lata niewoli narodowej i restrykcjach władz zaborczych działalność społeczno-religijna Kościoła była mocno nadwyrężona, a pracę duszpasterską w pewnych obszarach trzeba było rozwijać od nowa. Kardynał Kakowski dobrze poradził sobie z tym zadaniem, a niewątpliwym atutem jego posługi była wielka sympatia, jaką żywił do niego nuncjusz apostolski Achilles Ratti, późniejszy papież Pius XI, który w Polsce znalazł swoją drugą ojczyznę, a w Warszawie – gościnny dom. Dzięki długoletniemu wysiłkowi metropolity warszawskiego, zespolonemu z ofiarną współpracą duszpasterzy i wiernych, nadwiślańska archidiecezja mogła cieszyć się porządkiem w życiu kościelnym. Jak wiadomo, trwał on bardzo krótko, gdyż wybuch II wojny światowej zdestabilizował pracę duszpasterską. Kardynał Kakowski szczęśliwie nie musiał patrzeć, jak dzieło jego życia zostaje obrócone w ruinę, gdyż zmarł pół roku przed wybuchem straszliwej wojny.

Bibliografia (wybór)

Źródła drukowane

- Kakowski A., *Z niewoli do niepodległości. Pamiętniki*, Kraków 2000.
- Kakowski A., *List pasterski przeciw zabawom w czasie postu*, WAW 13 (1924), nr 4-5.
- Kakowski A., *List pasterski o rozkrzewianiu wiary świętej*, WAW 11 (1921), nr 1-2.
- Kakowski A., *List pasterski o akcji protestanckiej*, WAW 11 (1921), nr 9-10.
- Kakowski A., *List pasterski w sprawie Roku Świętego*, WAW 14 (1924), nr 11.
- Kakowski A., *List pasterski do wiernych*, WAW 26 (1936), nr 6.
- Kakowski A., *List pasterski do wychowawców, profesorów i kleryków Seminarium Metropolitalnego św. Jana w Warszawie*, WAW 26 (1936), nr 2.
- Elenchus convocatorum ad Synodum*, w: *Synodus archidioeciesiana Varsaviensis sub eminentissimo ac reverendissimo domino d. dre Alaxandro Kakowski...*, Varsaviae 1922.
- Statuta Synodalia*, w: *Synodus archidioeciesiana Varsaviensis sub eminentissimo ac reverendissimo domino d. dre Alaxandro Kakowski...*, Varsaviae 1922.
- Statut Seminarjum Metropolitalnego św. Jana Chrzcziciela Archidiecezji Warszawskiej*, WAW 26 (1936), nr 2.
- Z Kurii Metropolitalnej. Dekret nr 3341 o nowych dekanatach*, WAW 9 (1919), nr 6.

Opracowania

- Gałka A., *Kościół warszawski i jego synody*, w: *IV Synod Archidiecezji Warszawskiej*, Warszawa 2003.

- Jakubiak T., *Aktualizacja instytucji synodu w Archidiecezji Warszawskiej*, WST 22 (2009), nr 1.
- Kupis B., *Koło świętego Józefa. Siedem dekad parafii*, Warszawa 2008.
- Makowski M., *Kardynał Aleksander Kakowski. Metropolita Warszawski (1913-1938). Kalendarium*, Warszawa 2015.
- Malej W., *Synody warszawskie*, PK 3 (1960), nr 3-4.
- Michalec B., *Kościół Chrystusa Króla jako wotum wdzięczności za zwycięską Bitwę Warszawską 1920 roku. Pierwszy proboszcz: ks. Jan Gołędzinowski*, Warszawa 2023.
- Paszkiewicz P., *Pod berłem Romanowów. Sztuka rosyjska w Warszawie 1815-1915*, Warszawa 1991.
- Różański M., *Rozwój sieci parafialnej na terenach obecnej archidiecezji łódzkiej w okresie przed powstaniem diecezji łódzkiej*, w: *Archidiecezja Łódzka w latach 1920-2020. W rocznicę powstania*, red. W. Gliński, E. Ślęzak, Łódź-Warszawa 2023.
- Nowiński J., *W kształcie bazyliki starochrześcijańskiej rzymskiej – bazylika Najświętszego Serca Jezusowego. Budowa, wystrój i wyposażenie*, w: *Stulecie parafii Najświętszego Serca Jezusowego*, red. J. Pietrzykowski, Warszawa 2010.
- Wyczawski H.E., *Archidiecezja Warszawska w świetle schematyzmu z 1863 roku*, STV 6 (1968), nr 1.
- Wysocki J., *Prymasi Polski i ich stosunek do Warszawy*, w: *Soli Deo. Dwudziestopięciolecie pracy w archidiecezji warszawskiej Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Polski*, red. F. Olszewski, W. Wojdecki, Warszawa 1974.
- Żochowski H., *Z dziejów kościoła Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny i parafii świętego Jakuba Apostoła w Warszawie na Ochocie*, Warszawa 1998.
- Żyźniewski J., *Pierwszy synod warszawski i problem konkordatu. Dwa epizody z działalności kard. Aleksandra Kakowskiego (1862-1938)*, WST 11 (1998).